

# Posucha staje się katastrofą „Pijawki” skarbowe okradają skarb przez 8 lat

## Miljonowe straty rolników w budynkach i płodach rolnych

I dziś, jak codziennie musimy zanotować, że susza nie ustaje, a spowodu suszy nie ustają i pożary. Ze wszystkich stron kraju otrzymujemy smutne wieści. Z Łodzi donoszą, że wyschły tam studnie tak, że woda w nich jest przesycona żelazem i niemożliwa do użycia.

**KŁĘSKA NIEURODZAJU**

Rolnicy uskarżają się, że posucha, zupełny brak rosy i wyschnięcie rzeczek daje się tak we

znaki, że należy się spodziewać w tym roku klęski nieurodzaju. Pasza wyschła, zboża jare wypalone doszczętnie tak, że nawet nie pomogły drugie zasiewy. Susza również jest przyczyną niezwykłego rozmnożenia się myszy, które tak samo niszczą zasiewy. Upały dają się we znaki i ogrodom. Silnie operujące słońce spala rozwijającą się zielen, a nadmiar złego gąsieniec w ogromnych ilościach rzuciły się na drzewa.

## Aresztowanie w Sulejowie działacza żydowsko-sanacyjnego

W Sulejowie wywołało wielkie wrażenie aresztowanie wpływowego działacza żydowsko-sanacyjnego, niejakiego Szymona Przytyckiego. Przybywszy przed kilku laty do Sulejowa, pan Szymcha w bardzo krótkim czasie doszedł do wielkich wpływów. Zajmując stanowisko żydowskiej kasy pożyczkowej, został wybrany do Rady Miejskiej, gdzie przyczynił się do stworzenia sanacyjno-żydowskiej większości. Stał się w ten sposób potrzebny miejscowym działaczom sanacyjnym. Będąc jednocześnie członkiem komisji szacunkowej w sprawach wymiaru podatku, umiał uzależnić od siebie swych współwyznawców.

W okresie wyborczym pokładały też w nim kłosa bezpartyjne wiele nadziei.

## Plon „dzikich plaży” Wczoraj 7 osób utonęło w Wiśle

Mimo, iż w tym roku przepisy ruchu na Wiśle uległy znacznemu zastrzeżeniu — upalne dni przynoszą codziennie dużą ilość wypadków spowodowanych lekkomyślnością amatorów kąpiei i wioślarzy. Już od rana brzegi Wisły zaroily się tysiącami publiczności, a łódzie policji nieustannie patrolując oba brzegi Wisły w 26 wypadkach przyniosły pomoc nieostrożnym kąpielowiczom.

Z nurtów Wisły wyratowano wczoraj od utonięcia 19 osób, które zdolano doprowadzić do przytomności, jednakże mimo dużej ilości patroli wydarzyło się wczoraj aż 7 wypadków utonięcia wśród tych, którzy dostali się na Wisłę z t. zw. dzikich plaży.

Za mostem kolejowym, tuż obok Cytadeli, utonął 17-letni Stanisław Jarnuszewski, uczeń (Towarowa 25).

Na Bielanach, naprzeciw kościoła, utonął 19-letni Wacław Stępkowski (kolonia Zdobycz Robotnicza, ul. Przybyszewskiego 36).

Przy wylocie kanału Gocławskiego utonął 18-letni Eugeniusz Wisiocki (Twarda 51).

Poniżej słazy kolejowej na Saskiej Kępie utonął 12-letni Jan Zawadzki (Leszno 121).

Poniżej mostu kolejowego na stronie praskiej utonął 16-letni Stanisław Sowiński (Nowolipki 76).

## Z kraju

**KALISZ.**

Odłożenie święta pułkowego. Przypadające 15 b. m. święto pułkowe 29 p. S. K. w Kaliszu, ze względów technicznych, w związku z budową pomnika poległych żołnierzy 29 p. S. K., zostaje odłożone na termin późniejszy, o czym nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Dziecko zatrute alkoholem. Do szpitala św. Trójcy przywiezione zostało 5-letnie dziecko, Ryszard Kokosiński, Majkowska 20, z objawami zatrucia alkoholem. Prawdopodobnie dziecko, korzystając z nieuwagi rodziców, napiło się wódki.

Wielki odpust w Tursku. W dzień Zielonych Świąt, to jest 20, 21 i 22 bm. odbędzie się w Tursku, pod Góluhowem, wielki odpust ku czci Matki Boskiej Turkiej. Dojazd do Turska z Kalisza autobusem linii Kalisz — Pleszew, przystanek w Góluhowie.

Imprezy LOPP-u. W ramach rozpoczętego w dniu 9 b. m. XI Tygodnia LOPP-u odbędą się w dniu 13 b. m. „zawody marszowe LOPP-u” i konkurs modeli latających. Początek o godz. 16.

## Owocowe ogrody

wyborowe gatunki wydzierżawi Administracja Dóbr Nowe Miasto nad Picią, poczta i st. kolei Grójeckiej w miejscu lub tel. 8-83-02.

## POŻARY

Prócz tego dziś, jak codziennie otrzymujemy niezliczoną ilość niewesołych wiadomości o szerzącej się klęsce pożarów.

We wsi Małachowce powiatu baranowieckiego wybuchł pożar, od którego zajęły się 2 zagrody, ogólnej wartości 60.000 zł. Przyczyną pożaru był ogień, który na dom rzuciła Ewa Jarmolikowa. W domu tym miesił się Urząd Pocztowy, który stanowił własność wileńskiej dyrekcji Poczty i Telegrafów. Budynek był ubezpieczony. Jarmolikowa, dokonawszy potwornego czynu i zobaczywszy rezultaty, chciała się powiesić, w czym jej przeszkodziło.

W Marjampolu w powiecie lidzkim spłonęły dwa budynki. Strata wynosi 4.000 zł.

Pod Nowogródkiem pożar strawił 10 ha lasu, należącego do hr. O'Rurke.

Łuna pożarów nad Wołyniem spowodu posuchy i wicherów nie tylko nie gaśnie, lecz rozszerza się w zastraszający sposób, niszcząc dobytek ludności.

Ostatnio w pow. kostopolskim w Złaznem, z nieustalonej do tej pory przyczyny wybuchł pożar w zagrodzie Teodora Dołżanicy. Ogień przeniosł się wnet na inne gospodarstwa, niszcząc 12 domów mieszkalnych, 12 stodoł i 6 chlewów. 2 woły i jedna krowa padły również pastwą pożaru.

W Koszarowie również z nieustalonej przyczyny spłonęły 2 domy mieszkalne i 7 stodoł. W ogniu padło 6 krów i 2 woły.

W pow. dubieńskim pod Starą Buszczą, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez pastuchów, spaliła się kultura leśna na przestrzeni 50 ha, własność Liceum Krzemienieckiego.

W pow. kowelskim, we wsi Charki, wskutek nieostrożnego

obchodzenia się z ogniem przez jednego z poszkodowanych, spaliło się doszczętnie 6 gospodarstw, a w Starej Hucie, w pow. krzemienieckim, 2 gospodarstwa na szkodę J. Tarnowskiego i P. Malinowskiego. Podczas akcji ratunkowej jeden ze strażaków, J. Hulewicz, został ciężko poparzony.

We wsi Dmosin, w pow. brzezińskim w jednej z zagród, z nieustalonej przyczyny, wybuchł pożar. Ogień podsycony gwałtownym wiatrem, ogarnął szybko sąsiednie zagrody, które stanęły w płomieniach. Mimo energicznej akcji ratunkowej, spłonęło 100 zagród. Straty wynoszą pół miliona złotych. Sto rodzin pozostało bez dachu nad głową. W czasie akcji ratowniczej kilkanaście osób uległo poparzeniom.

Równocześnie niemal w Zdunskiej Woli w domu przy ul. Piotrkowskiej 1. 11 wybuchł groźny pożar. Ogień przerzucił się na budynki, należące do niejakiego Maciejewskiego i Chatarskiego. Mimo energicznej akcji ratowniczej ogień strawił 4 domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze. W czasie akcji ratowniczej ciężkie poparzenia odniósł niejaki Rappaport, który usiłował ratować płonący dobytek. Rappaport musiano przewieźć do szpitala. Straty wynoszą 20.000 zł.

Powiatowa komenda policji we Lwowie została powiadomiona w czwartek rano o katastrofalnym pożarze, jaki wybuchł w Rudnach. Dwie nieletnie dziewczynki, bawiąc się zapalkami, spowodowały ogień, który przerzucił się na sąsiednie budynki mieszkalne i gospodarcze. Ogółem spłonęło 6 zabudowań gospodarskich, kilka domów mieszkalnych wraz z inwentarzem. Szkoda jest bardzo wielka.

Drugi pożar wybuchł w Borkach Janowskich, gdzie spalił się jeden dom mieszkalny i kilka zabudowań gospodarskich.

## W RUMUNJI

Ubiegłej nocy wybuchł w jednej z miejscowości w Bukowinie wschodniej olbrzymi pożar, które go postąpił pod 22 domy. Ogień przerzucił się na znajdujące się w pobliżu magazyny z naftą, powodując olbrzymią eksplozję. Straty wynoszą przeszło 10 milionów lei (500.000 zł.).

## Sport

### Piłka nożna

**STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO LIGI**

Czwartkowe mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły bardzo duże zmiany w układzie sił poszczególnych drużyn w tabeli zawodów. Aż 10 drużyn zmieniło zajmowane dotychczas miejsce w tabeli. Jedynie na czele tabeli znajdują się w dalszym ciągu Ruch i Garbarnia.

	gry	pkt.	st. br.
1) Ruch	4	8	23:2
2) Garbarnia	4	7	8:1
3) Polonia	5	5	6:7
4) Warta	4	4	14:9
5) Pogoń	3	4	7:5
6) Ł. K. S.	4	4	8:8
7) Wisła	4	4	7:7
8) Cracovia	4	4	8:11
9) Legia	5	4	4:6
10) Strzelec	5	3	7:10
11) Podgórze	6	3	5:21
12) Warszaw.	4	2	3:13

Według straconych punktów na pierwszym miejscu znajduje się Ruch (0 pkt.) przed Garbarnią (1), Pogoń (2), Wartą (4), Wisłą (4), Ł. K. S. (4), Cracovią (4), Polonią (5), Warszawianką (5), Legią (6), Strzelcem (7) i Podgórzem (9 pkt.).

**KOMPROMITUJĄCA PORAZKA**

W Czerniowcach wobec rekordowej liczby 5000 widzów odbył się międzyklubowy mecz piłkarski Czerniowce—Lwów, zakończony zwycięstwem Rumunów w stosunku 4:1 (1:1).

**POLONIA — PODGÓRZE**

Na boisku Polonii rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Polonią a krakowskim Podgórzem, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

**LEGIA ZWYCIĘŻA WARSZAWIANKĘ 1:0**

Drugi mecz ligowy rozegrany w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego pomiędzy Legią a Warszawianką przyniósł zwycięstwo Legii w stosunku 1:0 (1:0).

**WARTA REMISUJE Z WISŁĄ**

W Krakowie w meczu o mistrzostwo Ligi Warta wywalczyła z Wisłą wynik remisowy 2:2. Do przerwy prowadziła Wisła 2:1.

**CENNE ZWYCIĘSTWO POGONI W BRUKSELI**

W czwartek, rozegrała Lwowska Pogoń czwarte swoje spotkanie w ramach odbywanego turnieju zagrańnicznego, odnosząc trzecie skolei i najbardziej wartościowe zwycięstwo.

**ZWYCIĘSTWO BERLINCZYKÓW**

W Poznaniu odbył się międzyklubowy zawody lekkoatletyczne pomiędzy berlińskim klubem BSC a poznańską Wartą. Zwyciężyli berlińczycy w stosunku 70:53. W polskiej drużynie zawiódł Heljasz, który niespodziewanie przegrał w dysku.

## Sporty wodne

**OTWARCIE SEZONU PIŁKI WODNEJ W WARSZAWIE**

Wczoraj nastąpiło w Warszawie otwarcie sezonu piłki wodnej. Z tej okazji rozegrano 2 mecze towarzyskie.

Ligowa drużyna A. Z. S. pokonała ligową drużynę Legii 6:3 (4:1), a A-klasowy zespół Delfina wygrał z rezerwą A. Z. S. 3:1 (2:0).

KATOWICE, 11.5. Przed sądem w Katowicach toczy się proces przeciwko szajce oszustów podatkowych, grasujących w ciągu 8 lat w powiecie żywieckim. Przed sądem stanęli b. urzędnicy skarbowi z Żywca, którzy pobierali od podatników raty podatków w terminach przez siebie wyznaczonych, zazwyczaj wtedy, gdy podatnikowi najtrudniej było wystarczyć o pieniądze. Następnie godzili się na zmianę terminu, rozłożenie płatności na raty i t. p., pobierając za to odpowiednie „wynagrodzenie”.

Proces oszustów wzbudził olbrzymie zainteresowanie, tembardziej, że społeczeństwo tutaj jeszcze zastanawia fakt, jak mogli urzędnicy skarbowi przez 8 lat bezkarnie uprawiać podobne oszustwa, działając na szkodę interesów obywateli i państwa. W czasie zeznań główny oskarżony Kondziolek zwał całą winę na wszystkich swych podwładnych, którzy znów tłumaczyli się, że pracowali oni razem z przełożonym w przypuszczeniu, że ten działa

na podstawie zezwoleń urzędu. Z zeznań oskarżonych okazuje się, że 3 procent z zainkasowanych podatków zabierał Kondziolek dla siebie i swego najbliższego otoczenia, drobniejsi urzędnicy rzekomo nie pobierali na swoją korzyść żadnych procentów. Poza tem Kondziolek przywłaszczał sobie wpływy z kar, nakładanych bezpodstawnie na podatników, oraz nadwyżki z podatków, które sam wyznaczał. Gdy naciskany podatek nie mógł wystarczyć na pieniądze dla zapłacenia bądź podatku, bądź też dla złożenia okupu „pijawkom” płatników, następowała szybka egzekucja, polegająca na zajmowaniu krów, koni, względnie nieruchomości, które sprzedawano na licytacji za bezcen, przyczem zachodziła znów możliwość ubocznych zarobków dla bandy.

Sekwestratorzy ściągali i pobierali od podatników kary za zwłokę w ryczałtowej wysokości 5 procent, bez względu na to, kiedy rata została uiszczona.

## B. naczelnik urzędu skarbowego Skazany na 4 lata więzienia

GRODNO, 11.5. Przez blisko pół roku, Sąd Okręgowy w Grodnie rozpatrywał sprawę o nadużycia, dokonywane od dłuższego czasu w grodzieńskim urzędzie skarbowym przez b. naczelnika Łubę. Łuba pobierał łapówki od kupców, zmniejszając im za to stawki podatkowe. Na machinach tych skarb państwa poniósł straty, obliczone na milion złotych.

Wrz z Łubą odpowiadali przed sądem buchalterzy tegoż urzędu: Krackiewicz i Molenda, oskarżeni o zatwierdzanie za opłatą fałszywych ksiąg handlowych po

szczególnych kupców oraz Kamiński i Izaak pod zarzutem świadomego fałszowania ksiąg urzędowych, wreszcie dwaj kupcy leśni: Jogiel i Chalef, którym akt oskarżenia zarzucał nierzetelne prowadzenie swoich ksiąg handlowych.

Łuba skazany został na łączną karę 4 lat więzienia z pozbawieniem praw na 8 lat. Kupcy: Jogiel i Chalef po półtora roku więzienia z umorzeniem jednej trzeciej części kary na mocy amnestii. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

## Kronika sądowa

**Soltys-defraudant**

KALISZ. — Na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadł b. soltys wsi Pruszków, pow. kaliskiego, Antoni Cieślak, który w czasie swego urzędowania przywłaszczył sobie z pobranych od wieśniaków należności podatkowych 1.400 zł. Sąd skazał Cieślaka na 8 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wymiaru kary na lat 5.

**Należy karać i współwinnych**

KALISZ. — Przed Sądem Okręgowym odpowiadała Marianna Juszek za podżucenie dziecka swego pod dom przytulku. Na rozprawie oskarżona tłumaczyła się brakiem środków utrzymania dla siebie i dziecka i że bieda zmusiła ją do tego czynu. Sąd skazał Juszek na jeden rok więzienia, zawieszając wykonanie wyroku na lat 5.

Przy podobnych sprawach nasuwa się bezustannie pytanie, dlaczego kodeks karny nie ściga współwinnych tragedii młodych kobiet, pozostawianych z dziećmiem wyłącznie swemu losowi?

**Upadłość, a kaucja hipoteczna**

WARSZAWA. — Zasadniczą sprawę rozważa wydział cywilny Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Tło procesu było następujące. W czerwcu 1930 r. właściciele firmy „T. Z. Osinski i S-ka” zapisali na swej nieruchomości kaucję hipoteczną na rzecz wierzycieli do wysokości 643.000 zł. W styczniu 1931 r. ogłoszono firmie „Osinski” upadłość, przyczem na wniosek syndyka datę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 5 czerwca 1930 r., a więc na tydzień przed zapisaniem wzmiąnowanej kaucji.

Na żądanie syndyka część wierzycieli zgodziła się na wykreślenie kaucji, kilku jednak odmówiło. Wówczas syndyk masy, opierając się na przepisach kod. handl. i na prawie o hip., wytoczył powództwo, domagając się wykreślenia wpisu.

W toku postępowania sądowego nastąpił układ między wierzycielami i upadłymi, w następstwie czego upadłość podniesiono. Zdawało się więc, że i sprawa ulegnie umorzeniu spowodu braku powoda. Nie było już syndyka. Tymczasem część wierzycieli wstąpiła do spr

**Walka z wypięciem obwarzanków**

W Warszawie jest przeszło 20 piekarni, wypiękających obwarzanki. W przeważającej większości tych piekarni prowadzony jest chałupniczy wypięk, który odbywa się w warunkach urągających wszelkim pojęciom o higienie. Dużo tych piekarni ma charakter spółek, przyczem ostatnio liczba tych zakładów wzrasta, wskutek czego fachowi robotnicy piekarscy tracą pracę, gdyż zastępowani są przez amatorów, werbowanych niejednokrotnie wprost ze wsi.

## Ostrożnie z rabarbarem

M. Brocg - Roussen opisuje wy padki zatrucia po spożyciu liści tej rośliny. Zatrucie może powstać wskutek zawartego w nich kwasu szczawowego w znacznej większej ilości, niż w lodygach. Spożywanie lodyg nie jest niebezpieczne.